



*Piękne, niezwykle
fotografie... pełne
głębi uczuć*

RICHARD AVEDON

o zdjęciach Bolesława Lutosławskiego

ALCHEMIA

WARSZTATY BOLESŁAWA LUTOSŁAWSKIEGO

PORTRETU

» Idź do

- Spis treści
- Przykładowy rozdział

» Katalog książek

- Katalog online
- Zamów drukowany katalog

» Twój koszyk

- Dodaj do koszyka

» Cennik i informacje

- Zamów informacje o nowościach
- Zamów cennik

» Czytelnia

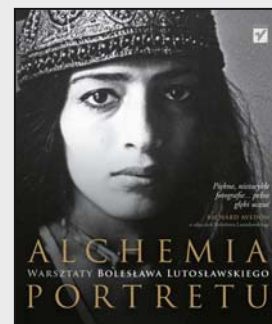
- Fragmenty książek online

» Kontakt

Helion SA
ul. Kościuszki 1c
44-100 Gliwice
tel. 32 230 98 63
e-mail: helion@helion.pl
© Helion 1991–2011

Alchemia portretu. Warsztaty Bolesława Lutosławskiego

Autor: Bolesław Lutosławski
ISBN: 978-83-246-2784-4
Format: 200×230, stron: 264



„Piękne, niezwykle fotografie... pełne głębi uczuć”

Richard Avedon o zdjęciach Bolesława Lutosławskiego

- Jak uchwycić osobowość i wyjątkowość fotografowanych osób?
- Jak budować zaufanie między fotografem a modelem?
- Jak za pomocą światła oddać nastrój chwili i atmosferę intymności?

Pierwiastek porozumienia, chemia intymności, esencja chwili... w magicznym oku aparatu przekształcają się w elektryzujący portret. Z tej alchemii rodzi się zdjęcie, będące czymś więcej niż tylko wiernym odwzorowaniem wyglądu i nastroju fotografowanego człowieka. Oto bowiem otrzymujemy poetycki zapis spotkania z osobą i jej osobowością, portrety przenikliwe, a w swej prostocie ekspresyjne, intrygujące i niełatwo dające o sobie zapomnieć. Fotografowanie ludzi to sztuka psychologicznego i emocjonalnego wyczucia drugiego człowieka, mistyczna umiejętność nasycania wizerunków ich emocjami i wyjątkowością. Choć sztuka ta wykracza daleko poza techniczną biegłość rejestrowania obrazów za pomocą światła, jest z nią jednak nierozdzielnie związana.

Eteryczne portrety sław i zwykłych ludzi, tworzone przez Bolesława Lutosławskiego, publikowały takie pisma, jak „The Guardian”, „Vogue”, „The Independent”, „Przekrój” czy „Tygodnik Powszechny”. Pojawiały się na rozmaitych plakatach, okładkach książek i w telewizji BBC. Warsztaty z Lutosławskim to fascynująca podróż przez wyjątkowe chwile, w których powstawały niezwykle portrety takich osobowości, jak Sławomir Mrożek, Krzysztof Penderecki, Andrzej Wajda, Mieczysław Jastrun, Witold Lutosławski, Wisława Szymborska czy Glenda Jackson.

Mamy niepowtarzalną okazję zajrzeć za kulisę każdej z tych magicznych fotografii, dowiedzieć się, jak narodził się pomysł na konkretne zdjęcie, dlaczego zostało ono w określony sposób skomponowane i skadrowane, jakiego obiektywu czy ekspozycji użyto. Dzięki temu uczymy się mistrzowskiego fotografowania ludzi w zamkniętych pokojach i na otwartych przestrzeniach, malowania światłem atmosfery i intymności chwili czy chwytania obiektywem niemal niezauważalnych, a jednak istotnych spojrzeń i gestów. Bolesław Lutosławski wyjawia nam także sekretną wiedzę o tym, jak budować zaufanie między fotografem a jego modelem oraz dzieli się opartymi na swym wieloletnim doświadczeniu praktycznymi wskazówkami i najgłębszymi tajemnicami pracy fotografa portretowego. Poznaj inspirujący warsztat pracy jednego z najciekawszych polskich fotografów portretowych!

Od trzydziestu lat obserwuję prace Bo Lutosławskiego. Jest fotografem o niezwykle umiejętności zrozumienia prawdziwego charakteru ludzi, a następnie odsłonięcia ich osobowości...

Sir John Tusa,

brytyjski menedżer kultury, popularny dziennikarz radiowy i telewizyjny

Dla Lutosławskiego tworzenie portretów jest równoznaczne z niemal zmysłowym wnikięciem w osoby, które fotografuje. Jego zdjęcia są ulotną próbą uchwycenia ich prawdziwej tożsamości, którą podświadomie ujawniają w gestach...

Sophie Grove,

Country & Town House, maj 2010

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	· 11
Mistrzowie	· 17
Otwarta przestrzeń	· 25
Moja Przestrzeń	· 37
Okno	· 45
Atelier	· 53
Promień sztucznego światła	· 63
Studio fotograficzne	· 71
Aparaty fotograficzne	· 79
Trójkąt naświetlania	· 91
Rozproszone	· 107
Intymność	· 111
Bądź łagodny	· 117
Zaufanie	· 125
Pozowanie	· 129
Spotkania	· 143
Osobowości	· 159
Promocja	· 171
Kompozycja	· 181
Gesty i dłonie	· 193
Spojrzenia	· 203
Współtworzenie	· 213
Portret samego siebie	· 217
Marzyciele	· 223
Indeks nazwisk	· 247

SPOJRZENIA

Fotografia portretowa jest patrzeniem w oczy, tyle że nie zawsze w te same.

Spojrzenie fotografa to penetrująca obserwacja i zaproszenie do wspólnej sesji, która jest spotkaniem dwóch wizji: modela i fotografa; dodam tu, że fotograf zainteresowany jest wyłącznie osobą po drugiej stronie aparatu fotograficznego, a osoba pozująca ma pełny wybór: albo patrzy przed siebie, albo zagląda komuś innemu w źrenice, albo wpatruje się w obiektyw. Mówiąc jednoznacznie, właśnie od kierunku spojrzenia osoby pozującej zależy, jaki będzie portret. Jeśli więc model jest lekko wystraszony, choćby dlatego, że jeden pstryk migawki odbierze mu duszę (wtedy patrzy na stopy), albo czuje się zakłopotany własnym wyglądem (wtedy patrzy z ukosa, mruży oczy lub osłania twarz ręką), to fotograf powinien to zrozumieć i stworzyć atmosferę opiekuńczego zaufania. (Na marginesie: piszę tu o ludziach, którzy uprzednio zgodzili się na pozowanie do zdjęć, umówili się na spotkanie, założyli na siebie odpowiednie sukienki, koszule, garnitury, zawiązali kokardki na warkoczach, narzucili szale, wypudrowali nosy, pociemnili brwi, poszli do fryzjera, wciągnęli brzuchy i teraz... sami nie rozumieją, dlaczego stoją lub siedzą na wprost fotografa).

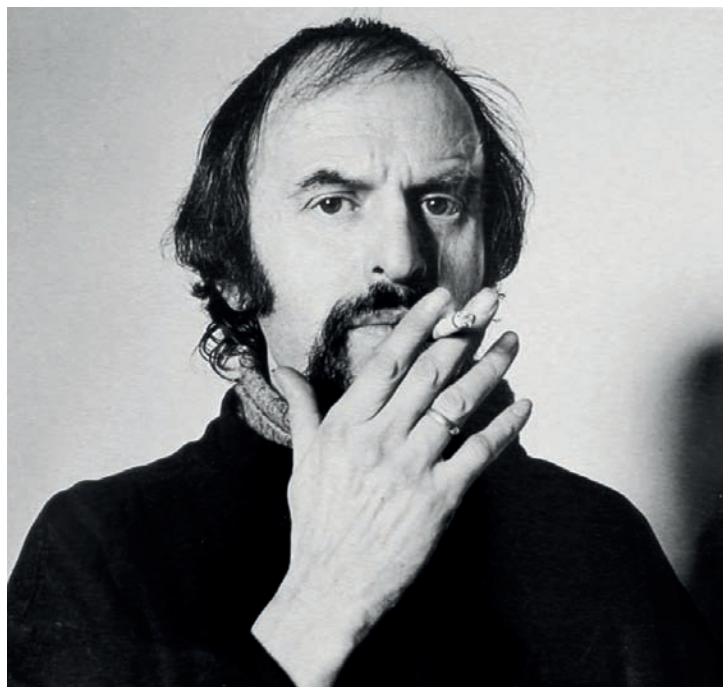
Czym więc jest spojrzenie? Oczywiście nie tu miejsce na opisywanie zmysłu wzroku, czyli optycznej jakości gałki ocznej, czy wrażliwości retiny, która jest częścią mózgu, czy też intelektualnego zrozumienia konotacji otoczenia. Jedyne, co nas w tej książce interesuje, to intensywność spotkania spojrzeń, bo to one są pomostem do drugiego człowieka. Pomyślmy więc, że kiedy obserwujemy ludzi, od razu dostrzegamy kierunek ich spojrzenia,



U góry: Lucy i Nick
(Canon AI, $f=8$, z fleszem na Hot Shoe)
Po prawej: Bruce Rae
(Canon AI, $f=8$, z fleszem na Hot Shoe)



czyli odkrywamy to, co ich zainteresowało, co oni uznali za ciekawe. Jeśli dzieje się to w autobusie czy na ulicy, przeważnie przechodzimy obok zajęci własnymi sprawami. Tymczasem fotograf powinien spróbować zrozumieć, dlaczego właśnie tak, a nie inaczej zachowują się ludzie w jego obecności. Mówiąc krótko: powinien zrozumieć motywy, pragnienia, intencje, które kierują spojrzeniem portretowanego, bo ono właśnie stanie się pierwszą inspiracją do portretu.



U góry: John Blakemore
(Hasselblad, obiektyw 80 mm, film Ilford FP4
21 ASA, strobe lighting [Bowens], 1/250, prze-
słona $f=8$ lub $f=11$)
Po prawej: Rob Derby
(Hasselblad obiektyw 80 mm, film Ilford FP4
21 ASA, strobe lighting [Bowens], 1/250, prze-
słona $f=8$ lub $f=11$)



Chris McNulty był moim studentem na Wydziale Fotografii w Derby; ja uczyłem się od niego zachowania spokoju. Tuż przed powrotem do Polski poszedłem się z nim pożegnać. Właśnie wykopiowywał zdjęcia w ciemni, więc przez paręnaście minut rozmawialiśmy w przestrzeni łagodnie oświetlonej czerwonymi lampami. Do zdjęć, które mu zrobiłem, włączyłem jednak zwykłe jarzeniówki. Pomimo to Chris pozostał sobą, człowiekiem o wyciszonym spojrzeniu.



Helenę znałem od lat. Był w niej smutek, ale i radość, ciekawość, ale i obojętność, pasja, ale i niepewność. To wszystko odzwierciedlało się w jej oczach.



Helena Charnock
(Canon A1, obiektyw 50 mm, film Neopan
400 ASA, 1/60 sekundy, przesłona $f=2$)





Pierwiastek pomiarzenia, chemia intymności, esencja chwili... w magicznym oku aparatu przekształcają się w deklayujący portret. Z tej alchemii rodzi się zdjęcie, będące czymś więcej niż tylko wiernym odwzwonowaniem wyglądu i nastroju fotografowanego człowieka. Ono bowiem utrzymujemy pojętki zapis spotkania z osobą i jej osobowością, postrzepy przymiłow, a w swej postacie chępczyjne, kurygujące i nieławno dające o sobie zapewnić. Fotograowanie ludzi to sztuka psychologicznego i emocjonalnego wyczuć drugiego człowieka, mityczna umiejętność napędzania wstrząsów ich emocjami i wyjątkowości. Choć sztuka ta wykłada daleko poza techniczną biegłość rejestrowania obrazów za pomocą światła, jest z nią jednak niemiernie związane.

Euryczne portrety sław i rytych ludzi tworzone przez Bohusława Lutosławskiego publikowały takie piśma, jak „The Guardian”, „Vogue”, „The Independent”, „Przegląd” czy „Tygodnik Powszechny”. Pojawiały się na rozmaitych plakatach, okładkach książek i w telewizji BBC. Wmawia z Lutosławskim to fascynująca podróż przez wyjątkowe chwile, w których porażały niewyde portrety takich osobowości, jak Sławomir Mroczek, Krzysztof Penderecki, Andrzej Wajda, Mieczysław Jastrun, Wiesław Lutosławski, Wiesław Szymborski czy Glenda Jackson.

Od trzydziestu lat obserwuję prace Bo Lutosławskiego. Jest fotografem o niezwyklej umiejętności zrozumienia prawdziwego charakteru ludzi, a następnie odosobnienia ich osobowości...

SIR JOHN TURA, brytyjski modyfik kultury, popularyzator sztuki i telewizyjny wycieczny dyrektor British Centre i BBC World Service

Dla Lutosławskiego tworzenie portretów jest równoznaczne z niemal zmyślowym uniknięciem w osoby, które fotografuje. Jego zdjęcia są ułotną próbą uchwycenia ich prawdziwej tożsamości, którą podświadomie ujawniają w gestach...

SOPHIE GROVE, „Country & Town House”, maj 2016

Mamy niepowtarzalną okazję zajrzeć za kulisę każdej z tych magicznych fotografii, dowiedzieć się, jak narodził się portret na konkretnym zdjęciu, dlaczego powstało ono w określony sposób i skomponowane i kadrowanie, jakiego obiektywa czy chępczy użyto. Dzięki temu uczymy się mitycznego fotografowania ludzi w zamkniętych pokojach i na otwartych przestrzeniach, malowania światłem atmosfery i intymności chwili czy chępczy obiektywem niemal niezauważalnych, a jednak isorowych spojrzeń i gestów. Bohusław Lutosławski wyjawia nam takie skwanty wiedzy o tym, jak budować zażalenie między fotografem a jego modelem, oraz dzieli się opartymi na owym wieloletnim doświadczeniu praktycznymi wskazówkami i najgłębszymi tajemnicami pracy fotografa portretowego.

Poznaj inspirujący warsztat pracy jednego z najciekawszych polskich fotografów portretowych!

Patroni medialni:

trzaskapio.pl

SwiatOmnas.pl

Sielisko.pl

Clasic

(w telefonie 1602)

Katalogi internetowe
<http://helion.pl>

Zadzwońmy telefonicznie
0 801 339900
0 601 339900



Helion

Szereżył wyjątkowe portrety
• <http://helion.pl/portrety>
Książki wyjątkowe, ciekawe
• <http://helion.pl/książki>
Szereżył wyjątkowe portrety
• <http://helion.pl/portrety>
Szereżył wyjątkowe portrety
• <http://helion.pl/portrety>

Helion SA
ul. Koszwicka 74, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 14 00
e-mail: zamowienia@helion.pl
<http://helion.pl>

helion.pl
KATALOG
KSIĄŻEK

Cena 59,00 zł

ISBN 978-83-246-2784-4



Informatyka w najlepszym wydaniu